

MEMORIAŁ

General Marii Wittek



385

Cieszyn
Pomoc Partyz.

+

ZAGÓRA
ANNA

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

385/USK

Zagóra

Anna

I./1. Relacja ✓

K. 3, 5.4.

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

K. 4, 5.4

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 2

VI. Fotografie —

7/1. Relacja:

- Relacja o więzińskiej urośniętej Ruchce Opone -
Zagórnica Anna, opr. 16. grudnia 1979r. pna M. Szedlak.
Msf. oryg. Dwa egzemplarze. K. 3, s. 1-4.



Zagórowna Anna

1. 1. Zagórowna Anna .refer. s. 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 842, 843, 844, 845, 846, 847, 848, 849, 850, 851, 852, 853, 854, 855, 856, 857, 858, 859, 860, 861, 862, 863, 864, 865, 866, 867, 868, 869, 870, 871, 872, 873, 874, 875, 876, 877, 878, 879, 880, 881, 882, 883, 884, 885, 886, 887, 888, 889, 890, 891, 892, 893, 894, 895, 896, 897, 898, 899, 900, 901, 902, 903, 904, 905, 906, 907, 908, 909, 910, 911, 912, 913, 914, 915, 916, 917, 918, 919, 920, 921, 922, 923, 924, 925, 926, 927, 928, 929, 930, 931, 932, 933, 934, 935, 936, 937, 938, 939, 940, 941, 942, 943, 944, 945, 946, 947, 948, 949, 950, 951, 952, 953, 954, 955, 956, 957, 958, 959, 960, 961, 962, 963, 964, 965, 966, 967, 968, 969, 970, 971, 972, 973, 974, 975, 976, 977, 978, 979, 980, 981, 982, 983, 984, 985, 986, 987, 988, 989, 990, 991, 992, 993, 994, 995, 996, 997, 998, 999, 1000
2. urodzona 16, 04, 1915r. w Ligotce Kameralnej k. Cieszyna
GSRG, zmarła zgilotynowana w Plötzensee k. Berlina 22, 09, 1944r.
3. c. Imię ojca Zagóry niesznane, matka Maria z d. Rucka 10
Zagórowa, 2^{1/2} Kubickowa. Ojciec chałupnik i pracownik leśny
matka gospodyni domowa.
4. Środowisko rolnicze
5. Anna Zagórowna pracowała w gospodarstwie rodziców (ojczyma)
6. Dane nadesłał ks. Unicki Ligotka Kameralna, śl. Zolz.

II. 1. jak w p-ktach I, 5.

2. brak danych

III. 1. jak w p-ktach I, 5.

2. 3. 4. - brak danych

5. Aresztowana z końcem kwietnia 1944r. wraz z ojczymem Pawłem Kubickim urodz. w 1893r. straconym z wyroku sądu doradczego w Havel Groeden w Brandenburgii. W dniu 25, 09, 1944r. Maria Kubickowa, matka Marii i żona Pawła otrzymała zawiadomienie, że sąd w Berlinie skazał ich na karę śmierci, w dniu 2, 08, 1944r. w domu Kubickich udzielono ochronienia i posiłku grupie partyzanckiej radzieckiej, pięć tygodni przed aresztowaniem (patrz załącznik - relacja ks. Unickiego z Ligotki Kameralnej, śl. Cieszyński)

Źródła: 1. fotografia tablicy pamiątkowej na cmentarzu w Ligot. Kameralnej.

2. relacja ks. Unickiego, Ligotka Kameralna, śl. Cieszyński.

3. Kalendarz śl. Kości. Ewang. 1974r str. 108

4. Głos Ludu - artykuł, red. Mainki z 1979r

5. Zwrot mies. Ciesin, artykuł, red. Mainki z 1979r.

6. Przyjaciel Ludu, artykuł, ks. Unickiego, Cieski Ciesin, 1961r

Załączniki: 1, relacja ks. Unickiego z Ligotki Kameralnej (GSRG)

2. fotografia tablicy pamiątkowej w kościele ewangel. pod wierzwą w LIGOTCE KAMERALNEJ.

Uwaga: Ponieważ rozprawa przeciwko Annie Zagórownie i Pawłowi Kubickowi odbyła się w Berlinie, 2, 08, 1944r. Wyrok wykonano przez zgilotynowanie w Moabitcie iw Havel Groeden, należy odszukać dane o prawdziwej przyczynie śmierci - współpracy z partyzantami w rejonie śl. Cieszyński.

2/1/2

współpraca z wywiadem rosyjskim (oddziały zwiadowcze w rejonie Kozubowej) za Jablonkowem Sl, Cieszyński.

16, grudnia, 1979r.

Za zgodność

Szewczyk M.

Szewczyk

Sosnowiec, Baczyńskiego 7a,-32.



Zagórná Anna

I. 1. Zagórná Anna

2. urodz. 16.04.1915 r. w Ligotce Kameralnej k. Cieszyna CSRS, zmarła zgilotynowana w Plötzensee k/Berlina 22.09.1944 r.
- 3.c. Imię ojca Zagóry - nieznane, matka Maria z d. Rucka 1^o Zagórná, 2^o Kubickowa. Ojciec chałupnik i pracownik leśny, matka gospodyni domowa.
4. środowisko rolnicze
5. Anna Zagórná pracowała w gospodarstwie rodziców /ojczyzna/
6. Dane nadesłał ks. Unicki, Ligotka Kameralna, Śląsk Zaolz.

II.1. jak w p-kcie I/5

2. brak danych

III.1. jak w p-kcie I/5

- 2., 3. i 4. - brak danych
5. Aresztowana z końcem kwietnia 1944 r. wraz z ojczymem Pawłem Kubickim urodz. w 1891 r., straconym z wyroku sądu dożańskiego Havel Groeden w Brandenburgii. W dniu 25.09.1944r. Maria Kubickowa, matka Marii i żona Pawła otrzymała zawiadomienie, że sąd w Berlinie skazał ich na karę śmierci w dn. 2.08.1944r.

W domu Kubicków udzielono schronienia i posiłku grupie partyzanckiej radzieckiej pięć tygodni przed aresztowaniem (patrz załącznik - relacja ks. Unickiego z Ligotki Kameralnej, Śl. Cieszyński/

- Z ródka :
- 1/ fotografia tablicy pamiątkowej na cmentarzu w Lig.Kamer.
 - 2/ relacja ks.Unickiego, Ligotka Kameralna, Śl.Cieszyński
 - 3/ Kalendarz Śl.Kośc.Ewangelickiego 1974r./str. 108
 - 4/ Głos Ludu - artyk. red. Mainki z 1979 r.,
 - 5/ Zwrot mies. Cesin, artyk. red. Mainki z 1979 r.
 - 6/ Przyjaciel Ludu, artyk.ks.Unickiego, Ceski Cesin, 1969r.

- Załączniki :
- 1/relacja ks.Unickiego z Ligotki Kameralnej /CSRS/
 - 2/fotografia tablicy pamiątkowej w kościele ewangel.pod więz. w Ligotce Kameralnej.

Uwaga : Ponieważ rozprawa przeciwko Annie Zagórná i Pawłowi Kubickowi odbyła się w Berlinie /2.08.1944r./, wyrok wykonano

2/1/4

przez zgilotynowanie w Moabicie i Havel-Groeden należy odszukać dane o prawdziwej przyczynie śmierci - współpraca z wywiadem rosyjskim /oddziały zwiadowcze w rejonie Kozubowej /za Jabłonkowem, Sl. Cieszyński/.

16. grudnia 1979r.

Z a zgodność : *Leucyja St.*

Lesław Bażyński 79/32



II. Materiały uzupełniające relację:
tekst ks. J. Unickiego: „Rodziny Zagórów, Kubickich i Pimolowów
(.....) Dwa egzemplarze: msj. oryg. i publikacja (oryg.) K. 4, s. 1-4



nr 214 SL

11/1

Rodziny Zagórów, Kubiczków i Pinderów w Ligotce Kam. Śląsk Cieszyński
obecnie Komorná Lhotka, CSRS

Chaty Kubiczków i Pinderów w Ligotce Kameralnej Nr.94 i 188 stoją daleko od centrum gminy wśród lasów i gór u źródeł rzeczki Stonawki, która wpływa do Olzy. Wymarzone miejsce ukrycia dla partyzantów. Pewnego dnia z końcem marca 1944 roku, kiedy jeszcze śniegi leżały na górach przyszło sześciu uzbrojonych ludzi do Pinderów, zabrali im słoninę i udali się do Kubiczków, gdzie słoninę smażyli i jedli z chlebem, którego załadali od Kubiczków. Mówili dziwnym językiem, niby po rusku i po niemiecku i Kubiczkowa miała wrażenie, że sami siebie nie rozumieją. Kubiczkwowie chcieli się porozumieć z Pinderami, ale obcy ludzie pilnie baczyli, aby nikt z domu niewychodził. Nieznajomi przebyli u Kubiczków noc, dzień i następną noc i odeszli surowo zabraniając, aby o nich nikomu nie powiadali, broń Boże nie głosili żandarmerii. Powiedzieli, że są ruskimi partyzantami. Dali nawet Kubiczkowi kartkę, aby ją pokazał Rosjanom, gdy przyjdą, a będzie się miał dobrze. Zostawili Kubiczków w strasznej rozterce duchowej. Co mają robić? Gdy ich zgłoszą, partyzanci wrócą i wymordują ich. Gdy ich nie zgłoszą a rzecz się wyjawia, czeka ich śmierć z ręki gestapa. Kubiczek zadecydował: Ruscy partyzanci też chcą żyć, nie zgłaszajmy ich. Ale karteczkę od partyzantów, którą nosił przy sobie, na naleganie żony, ukrył dobrze w miejscu, którego nie wyjawiał.

Po pięciu tygodniach policja niemiecka przyprowadziła jednego z owych ? partyzantów, skrupowanego i kazała mu pokazać, którymi drzwiami razem z drugimi wszedł do tego domu, gdzie nocowali i powiedzieć, co jedli. I tak wina Kubiczków i Pinderów została udowodniona. Przechowywali partyzantów a na to jest kara śmierci. Świadka przywiązali do stołu i czekali na Kubiczka, który pracował w lesie. Po jego przybyciu powiazali Kubiczka i Pindora razem z przyprowadzonym świadkiem i odprowadzili z domu. Aresztowani zostali Jan Pindór z nr.188, Paweł Kubiczek ur.1893 r i jego niewłasna córka, córka jego żony z 1. małżeństwa, ur. 16.4.1915 w Ligotce Kam. Było to 4. maja 1944. Po drodze żandarmi postawili skrupowanych przed pocztą nad potokiem Roztoką, pobawić się z dziewczętami, zatrudnionymi na poczcie. Z poczty dochodził głosny chichot dziewcząt a przed pocztą na chodniku, który niedawno sam Kubiczek tak pięknie wyłożył kamiennymi płytami, stali skrupowani z nieznanym człowiekiem aresztowani. Niewysłowiona bełość i przygnębienie malowały się na ich twarzach. Wtedy widziałem ich po raz ostatni przechodząc z pracy do domu koło poczty.

Zachodzi pytanie, czy to byli prawdziwi partyzanci, którzy odwiedzili Kubiczków i Pinderów w marcu tego roku? Czy to nie byli hitlerowscy prowokatorzy, przebrani za partyzantów, którzy przyszli wybać, jak ludność tutejsza jest nastawiona do partyzantów? Hanka Zagórná, dziewczyna zdrowa i wesoła, przez wszystkich lubiana dla jej pogodnego usposobienia, miała powiedzieć współtowarzyszce w więzieniu z Żukowa, która później została wypuszczona na wolność, że na roz-

prawie sądowej stanął przed nią pewien gestapowiec i zapytał, czy go poznaje? Powiedziała, że nie. Wtedy on drwiąco powiedział: bo wtedy byłem inaczej ubrany. Hanka napisała do domu dwa listy a jej ojczym Kubiczek w swym ostatnim liście drżącą ręką skreślił, że ostatni dzień żyje na świecie.

Maria Kubiczkowa otrzymała zawiadomienie, że sąd w Berlinie skazał jej męża i córkę dnia 2.8.1944 na karę śmierci.

Anna Zagórnina została stracona 22.9.1944 w Ploetzensee pod Berlinem a Paweł Kubiczek 29.9.1944 w Havel Groeden w Brandenburgii. Jan Pińdór zmarł w więzieniu w Berlinie. W tym czasie matka dostała też wiadomość, że jej syn Karol Kubiczek, wcielony do armii niemieckiej, zginął na froncie 10.8.1944. W rodzinie panuje uzasadnione przekonanie, że zginął nie od pocisku nieprzyjaciela, ale sami hitlerowcy go zniszczyli, ponieważ nie chciał walczyć za ich sprawę i nosił się z zamiarem przejścia do partyzantów.

Syn Marii Kubiczkowej z 1. małżeństwa Jan Zagóra, ur. 1.2.1914 schronił się na początku wojny przed okupantami do Związku Radzieckiego i razem z innymi Polakami został przetransportowany do Teheranu, gdzie Anders formował polskie oddziały bojowe. Tam z wycieńczenia zmarł na tyfus w sierpniu 1942 roku.

Tak nieszczęśliwa matka straciła w okrutny sposób męża, córkę i dwu synów. A ta bolesna matka jest symbolem ludu naszego, który w swojej historii tyle musiał cierpieć. Zaś ta tragedia jest tylko jedną z wielu tysięcy tragedii drugiej wojny światowej.

Powyższe dane są uzupełnieniem artykułu, który umieściłem w 1950 r., nr. 10. w gazecie Przyjaciół Ludu, wychodzącej w Cz. Cieszynie.

W Kalendarzu Śląskiego Kościoła Ewangelickiego a.w. na rok 1974 na str. 108. znajduje się zdjęcie fotograficzne Tablicy na pamiątkę męczenników, pochodzących ze zberu ewang. a.w. ligockiego, zmarłych w obozach koncentracyjnych oraz straconach w latach 1939-1945. Tablica znajduje się w przysienku kościoła ewangelickiego pod wieżą. w Ligotce Kam. Wśród 25 podanych na tablicy męczenników znajdują się nazwiska dwu kobiet: 1. Anny Zagórniny i 2. zamężnej Zuzanny Sikorowej z Gutów, ur. w 1903 a straconej w 1943 r. w Oranienburgu. Zuzanna Sikorowa została zabrana z domu pod pretekstem, że jest nieuleczalnie chora na płą, aby nie zaraziła innych.

Wzmianka o Annie Zagórniny znalazła się też w artykułach redaktora Mainki w numerach roku 1979 Głosu Ludu i Zwrotu, wychodzących w Cz. Cieszynie. Tam podano krótko, że została stracona za pomoc partyzantom. W Ligotce Kameralnej 16. grudnia 1979

H. J. Unicki

13

Rodziny Zagórow, Kubiczków i Pindorów w Ligotce Kam. Śląsk Cieszyński
obecnie Komorní Lhotka, CSRS

Chaty Kubiczków i Pindorów w Ligotce Kameralnej Nr. 94 i 188 stoją daleko od centrum gminy wśród lasów i gór u źródeł rzeczki Stonawki, która wpływa do Olzy. Wymarzone miejsce ukrycia dla partyzantów. Pewnego dnia z końcem marca 1944 roku, kiedy jeszcze śniegi leżały na górach przyszło sześciu uzbrojonach ludzi do Pindorów, zabrali im słoninę i udali się do Kubiczków, gdzie słoninę smażyli i jedli z chlebem, którego zażądali od Kubiczków. Mówili dziwnym językiem, niby po rusku i po niemiecku i Kubiczkowa miała wrażenie, że sami siebie nie rozumieją. Kubiczkowie chcieli się porozumieć z Pindorami, ale obcy ludzie pilnie baczylesi, aby nikt z domu niewychodził. Nieznajomi przebyli u Kubiczków noc, dzień i następną noc i odeszli surowo zabraniając, aby o nich nikomu nie powiadali, broń Boże nie głosili żandarmerii. Powiedzieli, że są ruskimi partyzantami. Dali nawet Kubiczkowi kartkę, aby ją pokazał Rosjanom, gdy przyjdą, a będzie się miał dobrze. Zostawili Kubiczków w strasznej rozterce duchowej. Co mają robić? Gdy ich zgłoszą, partyzanci wrócą i wymordują ich. Gdy ich nie zgłoszą a rzecz się wyjawia, czeka ich śmierć z ręki gestapata. Kubiczek zdecydował: Ruscy partyzanci też chcą żyć, nie zgłaszajmy ich. Ale karteczkę od partyzantów, którą nosił przy sobie, na naleganie żony, ukrył dobrze w miejscu, którego nie wyjawiał.

Po pięciu tygodniach policja niemiecka przyprowadziła jednego z owych ? partyzantów, skrepowanego i kazała mu pokazać, którymi drzwiami razem z drugimi wszedł do tego domu, gdzie nocowali i powiedzieć, co jedli. I tak wina Kubiczków i Pindorów została udowodniona. Przechowywali partyzantów a na to jest kara śmierci. Świadka przywiązali do stołu i czekali na Kubiczka, który pracował w lesie. Po jego przybyciu powiązali Kubiczka i Pindora razem z przyprowadzonym świadkiem i odprawdzili z domu. Aresztowani zostali Jan Pindór z nr. 188, Paweł Kubiczek ur. 1893 r i jego niewłasna córka, córka jego żony z 1. małżeństwa, ur. 16.4.1915 w Ligotce Kam. Było to 4. maja 1944. Po drodze żandarmi postawili skrepowanych przed pocztą nad potokiem Roztoka, pobawić się z dziewczętami, zatrudnionymi na poczcie. Z poczty dochodził głośny chichot dziewcząt a przed pocztą, na chodniku, który niedawno sam Kubiczek tak pięknie ułożył kamiennymi płytami, stali skrepowani z nieznanym człowiekiem aresztowani. Niewysłowiona boleść i przygnębienie malowały się na ich twarzach. Wtedy widziałem ich po raz ostatni przechodząc z pracy do domu koło poczty.

Zachodzi pytanie, czy to byli prawdziwi partyzanci, którzy odwiedzili Kubiczków i Pindorów w marcu tego roku? Czy to nie byli hitlerlerowscy prowokatorzy, przebrani za partyzantów, którzy przyszli wyba- dać, jak ludność tutejsza jest nastawiona do partyzantów? Hanka Zagó- równa, dziewczyna zdrowa i wesola, przez wszystkich lubiana dla jej pogodnego usposobienia, miała powiedzieć współtowarzyszce w więzieniu z Zukowa, która później została wypuszczona na wolność, że miała roz-

prawie sądowej stanął przed nią pewien gestapowiec i zapytał, czy go poznaje? Powiedziała, że nie. Wtedy on drwiąco powiedział: bo wtedy byłem inaczej ubrany. Hanka napisała do domu dwa listy a jej ojczym Kubiczek w swym ostatnim liście drżącą ręką skreślił, że ostatni dzień żyje na świecie.

Maria Kubiczkowa otrzymała zawiadomienie, że sąd w Berlinie skazał jej męża i córkę dnia 2.8.1944 na karę śmierci.

Anna Zagórnina została stracona 22.9.1944 w Ploetzensee pod Berlinem a Paweł Kubiczek 25.9.1944 w Havel Groeden w Brandenburgii. Jan Pindór zmarł w więzieniu w Berlinie. W tym czasie matka dostała też wiadomość, że jej syn Karol Kubiczek, wcielony do armii niemieckiej, zginął na froncie 10.8.1944. W rodzinie panuje uzasadnione przekonanie, że zginął nie od pocisku nieprzyjaciela, ale sami hitlerowcy go zniszczyli, ponieważ nie chciał walczyć za ich sprawę i nosił się z zamiarem przejścia do partyzantów.

Syn Marii Kubiczkowej z 1. małżeństwa Jan Zagóra, ur. 1.2.1914 schronił się na początku wojny przed okupantami do Związku Radzieckiego i razem z innymi Polakami został przetransportowany do Teheranu, gdzie Anders formował polskie oddziały bojowe. Tam z wycieńczenia zmarł na tyfus w sierpniu 1942 roku.

Tak nieszczęśliwa matka straciła w okrutny sposób męża, córkę i dwu synów. A ta bolesna matka jest symbolem ludu naszego, który w swojej historii tyle musiał cierpieć. Zaś ta tragedia jest tylko jedną z wielu tysięcy tragedii drugiej wojny światowej.

Powyższe dane są uzupełnieniem artykułu, który umieściłem w 1950 r., nr. 10. w gazetce Przyjaciół Ludu, wychodzącej w Cz. Cieszynie.

W Kalendarzu Śląskiego Kościoła Ewangelickiego a.w. na rok 1974 na str. 108. znajduje się zdjęcie fotograficzne Tablicy na pamiątkę męczenników, pochodzących ze zboru ewang. a.w. ligockiego, zmarłych w obozach koncentracyjnych oraz straconych w latach 1939-1945. Tablica znajduje się w przysionku kościoła ewangelickiego pod wieżą w Ligotce Kam. Wśród 25 podanych na tablicy męczenników znajdują się nazwiska dwu kobiet: 1. Anny Zagórniny i 2. zamężnej Zuzanny Sikorowej z Gutów, ur. w 1903 a straconej w 1943 r. w Oranienburgu. Zuzanna Sikorowa została zabrana z domu pod pretekstem, że jest nieuleczalnie chora na płucę, aby nie zaraziła innych.

Wzmianka o Annie Zagórninie znalazła się też w artykułach redaktora Mainki w numerach roku 1979 Głosu Ludu i Zwrotu, wychodzących w Cz. Cieszynie. Tam podano krótko, że została stracona za pomoc partyzantom. W Ligotce Kameralnej 16. grudnia 1979

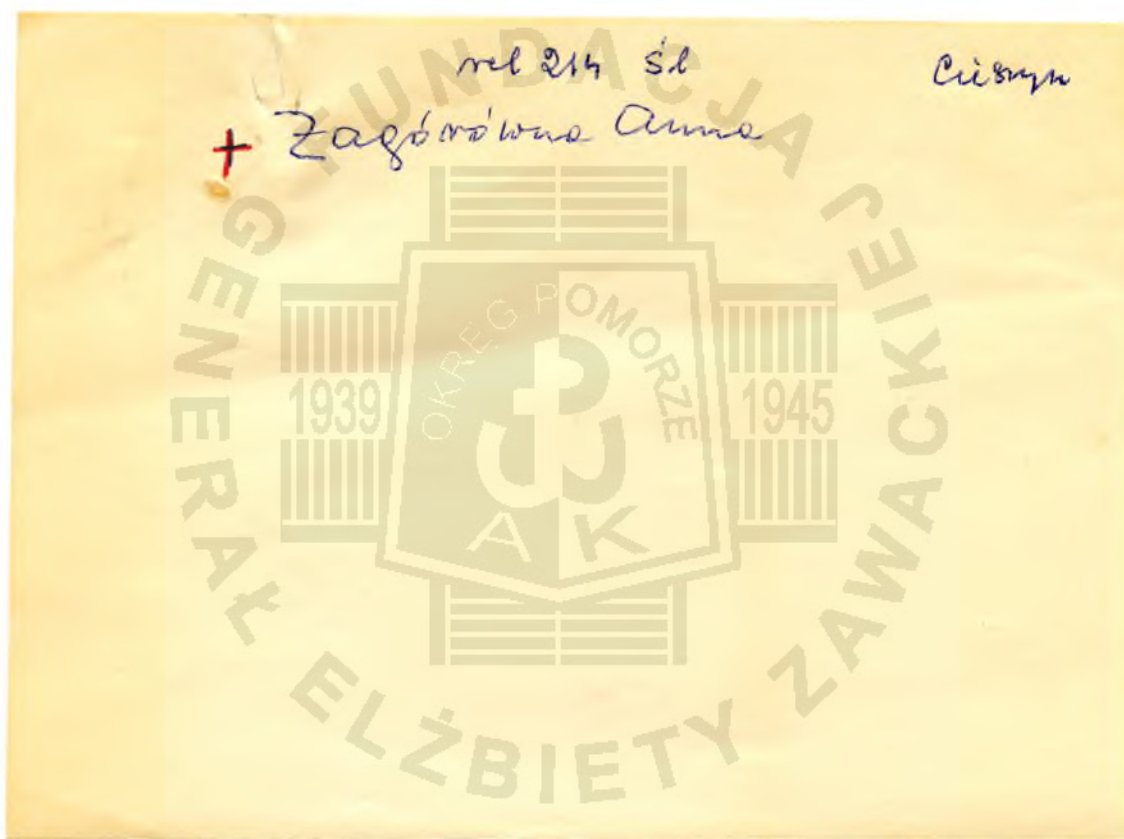
St. J. Umiecki

J. 385/WSK

+ ZAGÓRA Anna

Pomoc
Partyzant
Cieszyn

V. Nazwiskowe karty informacyjne: 2



i

J. 385 / WSK

+

ZAGÓRA Anna

Pomoc
partyz.
Cieszyn

1939 2r. Relacja 1945



B. Rojalski 2015

+ Zagóra Anna

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 214 / 1st
data wpływu



